GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10.

N^RO 8.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 10 Stycznia 1830 roku w Niedzielę.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

BERLIN. — *Dnia* 5 *stycznia.* — Listy zastawne polskie żądano $97\frac{1}{7}$, płacono $97\frac{3}{8}$, a w końcu giełdy $97\frac{1}{2}$ za sto. Obligacje udziałowe polskie p. c. żądano 58, płacono $57\frac{3}{4}$ i $\frac{7}{8}$, a w końcu giełdy 58. Z term. dostawy na 1 marca fix. $58\frac{1}{2}$.

HAMBURG. — *Dnia* 1 *stycznia.* — Za obligacje udziałowe polskie z terminem ich dostawy na 1 lutego, żądano 115, płacono $114\frac{2}{8}$; na 1 marca, żądano $115\frac{1}{2}$, płacono $115\frac{3}{8}$; na ostatniego marca żądano $115\frac{1}{2}$, płacono 115, za sztukę. — W zbożu nie masz żadnego handlu.

LWÓW. — *Dnia* 4 *stycznia.* -- Kurs monet z d. 1 stycznia podług W. W. Dukat hol. 11 złr. 42 kr., austrjacki 11 złr. 38 kr. — Talar pruski 3 złr. 32 kr. — Rubel ross. 3 złr. 38 kr.

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

KROLESTWO POLSKIE.

Kommissja Województwa Krakowskiego.

— W wykonaniu rozporządzenia Kommissji rządowéy przychodów i skarbu, z dnia 28 października r. b. Nr. 70,679 (14050) gruntującego się na dekrecie Najjaśniéjszego Pana w Odessie pod dniem 19 sierpnia roku 1828, zapadłym, podaje do publicznéj wiadomości, iż w dniu 16 lutego r. 1830, począwszy od godziny 12 w południe, odbywać się będzie w biorze Kommissji województwa Krakowskiego w sali sessjonalnéj, publiczna licytacja na sprzedaż dóbr rządowych Swoszowice, w obwodzie Miechowskim, powiecie Szkalbmierskim, a składających się z wsi Swoszowice, folwarku tegoż nazwiska, tudzież z gruntów kmiecych i propinacji.

Przestrzeń ogólna tych dóbr wynosi włok 16, morgów 10, prętów 119 miary nowopolskiéj.

Licytacja zaczynać się będzie od summy złp. 27748, w srebrze albo listach zastawnych koloru białego nominalnéj wartości.

Oprócz postąpionej na licytacji summy, obowiązany będzie plus licytant corocznie skarbowi opłacać w dwóch ratach złp. 1301 gr. 18 kanonu, z wolnością jednak spłacenia takowego monetą brzęczącą. Nadto przejmuje pożyczkę od Towarzystwa kredytowego w summie złp. 20000 zaciągnioną, od któréj przez następne lat 24, wnosić będzie do kassy tegoż towarzystwa prawem sejmowém z dnia 13 czerwca roku 1825, ustanowioną opłatę.

Oprócz podatków i ciężarów do tych dóbr przywiązanych, opłacać się będzie także nowo ustanowiony podatek ofiary w ilości złp. 353. gr. 6. Każdy przystępujący do licytacji, winien złożyć vadium złp. 3403 gr. 6 w srebrze lub listach zastawnych, a nadto utrzymujący się przy licytacji obowiązany będzie zaraz złożyć drugą podobną ilość złp. 3403 gr. 6.

O innych warunkach licytacji, każdy chęć kupna mający, poweźmie wiadomość w biorze kommissji wojewódzkiéj, gdzie nawet warunki kupna wraz z tabellą źródła intraty wykazującą, na drzwiach sekcji ekonomicznéj wywieszone będą. Wolno jest każdemu chęć licytowania mającemu, o stanie obecnym dóbr na gruncie przekonać się. W Kielcach dnia 21 grudnia 1829 roku. -- Radca stanu nadzwy. prezes, *Wielogłowski.* -- *Zamojski,* S. J.

— *Kommissja województwa Mazowieckiego.*

W wykonaniu rozporządzenia Kommissji rządowéj przychodów i skarbu z dnia 4 listopada r. b. Nro. $\frac{70570}{14022}$ gruntującego się na dekrecie Najjaśniejszego Pana w Odessie pod d. 19 sierpnia 1828 r. zapadłego; podaje do publicznéj wiadomości: iż w biórze Kommissji wojewódzkiéj przy ulicy Przejazd w domu rządowym Nr. 646, na pierwszém piętrze w sali sessjonalnéj, odbywać się będzie publiczna licytacja na sprzedaż dóbr rządowych Grabiszew, w ekonomji Brysk, obwodzie Łęczyckim położonych, a składających się z folwarku i wsi Grabiszewa.

Licytacja zaczynać się będzie od summy złp. 12,219 w srebrze, albo w listach zastawnych koloru białego wnominalnéj wartości.

Oprócz postąpionéj na licytacji summy, obowiązany będzie plus-licytant skarbowi opłacać w dwóch ratach złp. 612 gr. 14 kanonu rocznego, z wolnością spłacenia takowego monetą brzęczącą.

Oprócz podatków i ciężarów do tych dóbr przywiązanych, opłacać się także będzie nowo-ustanowiony podatek ofiary w ilości Złp 67.

Co się zaś tycze pożyczki z Towarzystwa kredytowego dobra Grabiszew z pod ciężaru takowéj są wyłączone.

Każdy przystępujący do licytaji, winien złożyć vadjum złp. 1224 gr. 27 w srebrze, lub w listach zastawnych, a nadto utrzymujący się przy licytacji obowiązany będzie zaraz złożyć drugą podobną ilość, to jest złp. 1224 gr. 27.

Termin do licytacji przeznacza Kommissja wojewódzka na dzień 18 lutego roku przyszłego 1830. — Licytacja zaczynać się będzie od godziny 11 zrana. — O wszystkich innych prócz powyższych, warunkach licytacyjnych, każdy chęć kupna mający poweźmie wiadomość w biórze

Kommissji wojewódzkiéj, gdzie nawet warunki kupna wraz z tabellą zrzódła intraty wykazującą, na drzwiach przy wejściu do sali sessjonalnéj, wywieszone będą.

Wolno jest każdemu chęć licytowania mającemu, o stanie obecnym dóbr na gruncie przekonać się, w którym to celu do naddzierżawcy ekonomji Brysk zgłosić się należy. — w Warszawie d. 17 grudnia 1829 roku. — Radca stanu prezes, R. *Rembieliński.* — Sekretarz jenel. *Filipecki.*

— *Zapozew edyktalny.* — Na domaganie się sukcessorów niegdy Joanny z Grodzickich Rowińskiéj, zapozywamy niniejszém Ur. Józefa Grodzickiego, któren przed około trzydziestu lat do byłego polskiego wojska jako oficer był poszedł, i o swym pobycie żadnéj dotąd nie dał wiadomości, lub jakichkolwiek tegoż spadkobierców z tém wezwaniem, iżby się w przeciągu dziewięciu miesięcy a najpóźniéj w terminie dnia 10 września 1830 r. zrana o godzinie 9 przed W. Biedermann sędzią ziemiańskim osobiście lub piśmiennie zgłosili, a następnie w razie niestawienia się, spodziewać się mają, że Józef Grodzicki za nieżyjącego uznanym i majątek onemuż przypaść mogący, najbliższym jego sukcessorom wydanym zostanie. -- Gniezno dnia 10 września 1829 r. -- *Królewsko-pruski sąd ziemiański.*

Wiadomości Warszawskie.

— Rada adminis. potwierdziła zapisy następujące: dla cerkwi w mieście Uchaniach zł. 2000; na szpital przy kościele obrządku łacińskiego tamże zł. 1000.

— Towarzystwo Dobroczynności oświadcza, iż nim zostanie dopełnione życzenie wielu osób, aby urządzono w Warszawie izby, w którychby biedni ludzie w czasie tęgich mrozów mogli się ogrzewać, a nawet pracować; od dnia dzisiejszego codziennie w czasie zimy od godziny 7 rano do 7 wieczornéj, będzie otwarta sala w domu tegoż Towarzystwa na Krakowskiém-Przedmieściu (dawniéj klasztor Karmelitek), gdzie się rozdaje Zupa rumforcka. Przeto biedni ludzie mogą do téj sali przybywać. Składki jakie na ten przedmiot są zbierane, mogą być według woli dawców użyte, gdyż z nich towarzystwo nic teraz nie przyjmuje. Oświadcza oraz, iż w ciągu teraźniejszéj zimy rozdało już 254 kloców drzewa biednym rodzinom, dodając do każdego kloca 2 złote na zwózkę.

— W dniu 3 stycznia r. b. rozstał się z tym światem JW. Józef Bożydar Podchorodeński, starosta Szmeltyński, żyjąc lat 82.

— Grammatyka angielska dotąd nie wyszła dla niedostatecznéj liczby prenumeratorów; jeśli więc nie zbierze się ilość pieniężna na druk i papier w ciągu dwóch miesięcy, natenczas prenumeratorowie odbiorą na powrót pieniądze. Przyjmuje się przedpłata w kantorach gazet i xięgarniach po złp. 5.

— Wydawcy *Atlasu historycznego, chronologicznego i jeograficznego polskiego* na wzór Lesaża, w ogłoszonym na toż dzieło w roku zeszłym prospekcie, oświadczyli: „iż gdyby nie znalazło się tylu miłośników rzeczy ojczystych, w rok po ogłoszeniu tego prospektu, każdy prenumerujący odbierze złożone pieniądze w miejscu gdzie prenumerował.» Dzisiaj więc uważają za swój obowiązek publiczności donieść, iż przychód z uzbieranéj przez rok prenumeraty, pomnożony łaskawą szczodrobliwością N. Pana dostatecznym już jest na pokrycie większéj części kosztów wydania tak obszernego dzieła. Papier z zagranicy nadszedł, mappy są w robocie, i druk rozpocznie się u A. Gałęzowskiego i komp: w bieżącym miesiącu. Prenumerata na toż dzieło wynosiła dotąd dukatów trzy. Wydawcy chcąc ją dostępniejszą uczynić, podzielili ją teraz na dwie raty; tak, iż prenumeratorowie złożyć mogą antycipando tylko dukata, zaś pozostałe dwa dukaty zapłacą po wyjściu całego atlasu. Cena dzieła po wydrukowaniu będzie jak wiadomo znacznie podwyższona; prenumerata zaś zamknięta zostanie z dniem 1 kwietnia r. b. Przyjmowaniem prenumeraty trudni się kantor drukarni A. Gałęzowskiego i komp: przy ulicy Żabiéj Nr. 472.

— Tom XIII Pamiętnika technologicznego Piast wyszedł z druku z rycinami i w dniu 15 b. m. oddany będzie szanownym prenumeratorom w miejscu gdzie opłacili prenumeratę, oraz złożone będą opieczętowane exemplarze w głównéj expedycji gazet, przy pocztamcie w Warszawie, dla osób które na toż dzieło na prowincji zaprenumerowały.

— Dziś zimna stopni 7.

ROSSJA. — *Z Petersburga d. 14 (26) grudnia.* — Ukazem N. Pana ozdobieni zostali, orderem ś. Anny I klassy: jenerał-major w korpusie inżenjerów Taber i kapitan portowy w Kronsztadzie kontradmirał Wassiliew I; tymże orderem pierwszéj klassy z koroną cesarską: dowódca 5 brygady flotty na morzu Czarném kontradmirał Kumani I.

— *Z Odessy d. 11 (23) grudnia.* — Zaraza, która się pokazała ostatnią razą w szpitalu wojskowym, dotknęła 9 osób, z których 2 umarło; choroba 7 innych nie okazała się natury zatrważającéj. Wszystkie szpitale wojskowe mogą mieć związek między sobą; koszary, w których znajdują się chorzy, zostały opasane i poddane przeczyszczeniu. Nie ma ani jednego chorego podejrzanego między prywatnymi.

— Onegdaj o godzinie w pół do ósméj wszczął się ogień w magazynie Sobańskiego, atoli przez usiłowanie wojska, policji i mieszkańców, nietylko ocalały przyległe domy, lecz ocalono większą część magazynu z drzewa wystawionego.

— Powrót zimna i lody, które zostały zapędzone przez wiatry z ujścia Dniepru, zamknęły na nowo nasz port. Od dnia 27 listopada do 8 grudnia wypłynęło za granicę 28 statków ładownych zbożem.

— *Z Dubossar d. 7 grudnia.* —Jenerał jazdy hr. Pahlen przybyły niedawno z Adrjanopola do naszego miasta, rozpoczął wczoraj kwarantannę; po ukończeniu przepisanego czasu pojedzie w głąb kraju.

— *Z Satunowa (Bessarabji) d. 2 grudnia.* — Cały korpus jenerała jazdy hr. Pahlen powrócił już z Rumelji i przeprawił się przez Dunaj. Według przepisów zdrowia, odprawiono przegląd wszystkich oficerów i żołnierzy korpus ten składających, i nie postrzeżono żadnego, któryby miał podejrzaną chorobę. Wszystkie bagaże i effekta bez wyjątku zostały przeczyszczone, podług systematu Tymona Morwo.

ANGLJA. — *Z Londynu d. 25 grudnia.* — W Ilford w hrabstwie Essex, znaleźli robotnicy przy kopaniu dołu, szkielet słonia.

— *Globe* zapewnia, że Donna Marja da Gloria przybyła już do Rio de Janiro i że przyjmowano ją jako królowę Portugalską. Cesarzowa Brazylska przybyła także.

— W Mexyku uwolniony został minister skarbu Zawala; obowiązki jego załatwia tymczasowo minister spraw wewnętrznych. — Ostatnie listy z Kolumbji nie udzielają szczegółów przytłumienia buntu jenerała Cordowa.

— W Bristol otworzono uniwersytet na akcje. Gdy koszta edukacji nie będą tak wysokie jak w Oxford i Cambridge, spodziewają się znacznego napływu uczniów.

— Listy prywatne piszą, że Boliwar gotuje wyprawę przeciwko Puerto-Rico. Z tego ostatniego miejsca donoszą, że de S. John zawinęła z Hiszpanji eskadra z 700 majtkami, złożona z jednéj korwety, jednego okrętu przewozowego i jednego brygu; jest przeznaczona do Hawanny na wzmocnienie eskadry admirała Labordes. Na pokładzie brygu znajduje się jenerał hiszpański, któremu polecono aby dochodził: z jakich przyczyn, wielkorządca Hawanny jenerał Vives i jenerał Barradas, tak szczupłemi siłami wyprawę do Mexyku wspierali.

AUSTRJA. — *Z Wiednia 29 grudnia.* — Śmierć arcyxiężny Henryki, małżonki arcyxięcia Karóla, dotknęła smutkiem całą rodzinę cesarską. — Umarła dnia dzisiejszego na zapalenie mózgu, nastąpione z powodu szkarlatyny.

FRANCJA. — *Z Paryża d. 27 grudnia.* — *Journal des Debats* twierdzi, że wybór xięcia Leopolda Sasko-Koburskiego na tron Grecji, jest tak dobrze jak zdecydowany i wynurza z tego powodu swoje nieukontentowanie. *Gazette de France* mówi, iż znaczne dochody i majątek połączony z wysokiém urodzeniem, powinny temu xięciu dać pierwszeństwo do greckiéj korony.

— *Gazette* donosi, iż xiąże Mortemart otrzymał żądane pozwolenie do powrotu z Petersburga, nieprędzéj atoli, aż tego dozwolą poruczone mu interesa służby królewskiéj. Dziennik *le Temps* twierdził niedawno, że temu xięciu odmówiono urlopu.

— Mówią, że xiąże Polignac na najbliższém posiedzeniu izby, przełoży projekt do prawa względem odpowiedzialności ministrów.

— Podług *Gazette* ministerjum zamierza wprowadzić na mocy król. postanowienia nowy system municypalny.

— *Courrier français* utrzymuje, że ministerjum francuzkie zapytało wyraźnie zagraniczne gabinety: czyli wrazie, gdyby zmiana ustawy zasadniczéj francuzkiéj za konieczną uznana została, może polegać na pomocy mocarstw zagranicznych? — *Gazette* nazywa to doniesienie wyraźném kłamstwem.

— Potwierdza się pogłoska, że będzie przedsięwzięta rewizja likwidacji liwerunkowych pana Ouvrard z ostatniéj wojny hiszpańskiéj. Minister skarbu, którego odwiedził pan Ouvrard zaraz po uwolnieniu swojém, miał mu to przyrzec.

— W nocy z dnia 24 na 25 grudnia aresztowano w kościele ś. Rocha kilku młodych ludzi, za nieprzystojne sprawowanie się, gwizdanie i podrzucanie petardów.

— Donoszą z Marsylji że przybyło tam dnia 19 b. m., 2500 ludzi z wyprawy Morejskiéj, którzy odbywają kwarantannę.

— Nowy poseł Sardyński markiz Salez, przybył do Paryża i miał posłuchanie u króla.

— Pokój z Algierem nie jest tak bliski jak mniemano. W Bona uzbrajano dwóch kaprów.

— Mówią dzisiaj, że posiedzenie izb niezawodnie d. 6 lutego otwarte zostanie.

— *Gazette* nagania panu Villemain, że w mowie swojéj którą miał na ostatniém posiedzeniu akademji w odpowiedzi na mowę pana Arnauld, z pochwałami wspominał o Napoleonie.

— Przed kilkoma dniami byli na obiedzie u pana Hyde de Neuville wszyscy bywsi ministrowie, którzy d. 8 sierpnia z urzędów swoich wystąpili, oprócz jednego pana Portalis. Niektórzy wnoszą ztąd o bliskiéj zmianie teraźniejszego ministerjum i o utworzeniu nowego, z członków prawego i lewego środka izby deputowanych. Panowie Chabrol i Courvoisier mają pozostać, i mieć za współtowarzyszów w urzędowaniu, panów: Martignac, do spraw wewnętrznych; Hyde de Neuville, do spraw zagranicznych; Rigny, do marynarki; Guileminot do m. wojny; Vatismenil do oświecenia; Debelleyme do policji. Dotychczasowy urząd prefekta, zmieniony będzie na ministra policji.

GRECJA. — Dowódzcy ottomańscy w Negroponte otrzymali rozkaz wstrzymania kroków nieprzyjacielskich, i opuszczenia wyspy. Z tego powodu sądzono w Korfu, że Porta przychyliła się do oznaczenia granic Grecji i uznania jéj niepodległości. Powszechnie tam mówiono, iż xiąże Sasko-Koburski będzie królem Grecji. Miał on przyjąć czynione mu w tym względzie przedstawienia z warunkiem, iż hrabia Capodistrias ciągle będzie zajmował piérwsze miejsce w ministerjum.

— Postanowieniem prezydenta, datowaném z Nauplia 30 października, zostały przepisane formalności posiedzeń senatu. Pierwsza sekcja ma siedzieć po prawéj, druga po lewéj, najbliżéj zaś prezydenta mówcy obudwóch sekcji. Prezydent nie może zagaić posiedzenia, jeśli nie będzie zgromadzonych najmniéj szesnastu członków i t. d.

KRAKOW. — *Dnia 5 stycznia.* — Ciało ś. p. arcybiskupa prymasa królestwa polskiego, Jana Pawła Pawęzy Woronicza, co chwila spodziewane jest w stolicy naszéj. Już porobiono przygotowania na przyjęcie zwłok tego dostojnego arcy-pasterza, którego wielkie cnoty religijne, miłość ojczyzny i dzieła uczone, do rzędu nieśmiertelnych mężów dalekim następcom przekazują! Kilku znakomitych mówców, opowiedzą życie i czyny tego wiekopomnego Polaka.

NIDERLANDY. — *Z Hagi d. 29 grudnia.* — Postanowieniem króla JMci z dnia 29 grudnia, drugi syn królewski xiąże Fryderyk Niderlandzki, mianowany został admirałem flotty i naczelnym dowódzcą siły lądowéj; jeneralnymi zaś dyrektorami: marynarki, admirał Wolterbek dotychczasowy dyrektor wydziału morskiego; lądowéj jenerał porucznik Gerens.

NIEMCY. — *Z Frankfurtu d. 31 grudnia.* — Donoszą z Medjolanu, iż rząd Austrjacki zrobił układ z tamtejszymi

bankierami o pożyczkę 12½ miljona złotych monety konwencyjnéj, na procent po 4 od sta.

— Wczesna i ostra zima sprawiła tu znaczny odbyt sukna, a w skutek tego i wełna poszła w górę; najwięcéj popłacają średnie gatunki; donoszą także iż znaczną ilość sukna na Wschód zamówiono.

PORTUGALJA. — *Z Lizbony d. 12 grudnia.* — Przychylni sprawie D. Miguela rozgłaszają, że uznanie go królem ze strony Francji i Anglji wkrótce nastąpi. — Zapewniają, że robotnicy z arsenału których jest 2,500, wysłali deputację powtórną do D. Miguela żądając zapłaty zaległego żołdu; przyobiecano ich zaspokoić, a tymczasem dostała policja rozkaz, aby starała się wyśledzić sprawców téj burzliwości. — W Koimbrze pokazały się między wojskiem takie same zaburzenia jak niedawno w Elwas. Rozbrojono jednę kompanję strzelców, którą miano w podejrzeniu, że zbiegnąć zamyśla.

—Z Madejry donoszą, że tam przybrały zaburzenia postać wcale groźną. Gubernator żądał nowych posiłków, a tymczasem schronił się sam na pokład okrętu. Gdy w teraźniéjszych okolicznościach żadna pomoc posłana być mu nie może, wnoszą przeto, że zamiary hrabiego Palmelli względem téj wyspy, dadzą się snadnie przywieść do skutku.

— Wiadomości z Madejry sięgają do 5 b. m. Wieść o uwięzieniu gubernatora okazuje się bezzasadna; równie jak pogłoska o oświadczeniu się wyspy za Donną Marją. — Panowały tam burze lecz tylko w porcie, co przymusiło stojące w nim okręty udać się na morze.

— Skarb w bardzo smutnym jest stanie i dla tego dług krajowy od przybycia Don Miguela powiększył się trzykrotnie, a dochody z roku 1829 ledwo uczyniły piątą część dochodów roku 1827. Zamierzono nałożyć podatek od okien pod pozorem przymuszonéj pożyczki. — Don Miguel zostawał kilka dni w Queluz, gdzie go bawiło 18 młodzieńców ćwiczeniami w turniejach: Między tymi młodzieńcami był także margrabia Tancos, liczący 53 lat. — Mówiono, iż infant uda się za kilka dni na polowanie na południowy brzeg Tagu.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

— *Rańtuch królowy Anny.* — Anna Jagiellonka, mieszkając w Krakowie udała się razu pewnego z orszakiem swoim pieszo na Podgórze dla przechadzki. Było to właśnie w dzień świąteczny. Lud zgromadzony, radosnemi okrzyki witał królowę, i dla jéj zabawy rozmaite pokazywał sztuki. Smielszy nad innych czeladnik kotlarski, wykręcał *wiatraka* na poręczach mostu. Nachmielon, jak twierdzi kronika z któréj nam udzielono téj wiadomości, stracił równowagę i wpadł w Wisłę. Użyto środków najspieszniejszego ratunku, lecz wydobytego z wody, nie zdołano przywrócić do życia. Królowa strapiona tak nieszczęśliwym przypadkiem, sama największych około niego dokładała starań, a gdy wszystko było bezskuteczne, zdjęła własnéj roboty rańtuch, bogato złotem wyszywany i nim nakryła ciało. Dar ten, troskliwie był zachowany w skarbcu cechu kotlarskiego w Krakowie, a ilekroć czeladnik z ich rzemiosła bywał wyzwolony na majstra, obrzęd udzielenia mu téj godności obywatelskiéj, kończono przybraniem go w rańtuch królowy Anny. Ten pomnik narodowy znajduje się obecnie w skarbcu cesarskim w Wiédniu.

— *Postrzeżenia statystyczne o demoralizacji w Anglji i Francji.* — Podług rapportu parlamentowego z 1827 roku, liczba dzieci naturalnych w Anglji jest w stosunku 8 na 100. Rachunki statystyczne pana Courbeaux okazują w 1820 roku 328,190 chrztów; odtrącając od tego 8 na sto, wypada 301,934 dzieci prawych. Z tego tedy wynika, że dwunasty połóg w Anglji jest nieprawy, kiedy we Francji tylko trzynasty. We Francji liczba indiwiduów skazanych za zbrodnie w 1826 roku wynosiła 19,556 na 31 miljonów ludności; w Anglji zaś tegoż roku było 16,147 zbrodniarzów na 12,800,000 ludności. We Francji tedy liczą jednego zbrodniarza na 1600 ludziach, w Anglji zaś jednego na 800; czyli dwa razy tyle jest zbrodniarzów na miljonie Anglików jak na miljonie Francuzów. Dziennik jeden francuzki podający powyższe uwagi dodaje: „Czynimy to nie dla tego aby się naigrawać z poczciwego John Bulla, ale żeby go ostrzedz, aby nie był skory w potępianiu swych sąsiadów, niech pierwéj zdejmie sobie belkę z oka, a potém niech swemu bratu wyjmuje zdziebełko.„

— *Morning Herald* powiada że teraz właśnie monarchja angielska skończyła tysiąc lat swojéj exystencji, licząc od wstąpienia na tron króla Egberta.

— *The Preston Pilot* mówi o samobójstwie konia jednego, który znać sprzykrzywszy sobie nędzny żywot pod rozkazami człowieka, sam wskoczył w wodę i utonął. Dodaje potém tenże dziennik: Ostrzega się JJPP. właścicieli koni, aby korzystając z téj nauki dobrze zamykali stajnie.

— *Pijacy amerykańscy.* Z rachunków statystycznych uczynionych w miesiącu listopadzie, pokazało się że w ciągu roku zeszłego umarło w mieście Filadelfji, w Ameryce północnéj, 4,191 osób, a z tych 339 było takich, którzy z pijaństwa zbytecznego życie zakończyli, to jest na 13 umierających jeden jako pijak umiera. A wieleż to takich co dogorywają, wielu co defektów różnych dostają z tego nałogu, wielu co zaniedbywają pracy gospodarstwa, co majątek rujnują na pijaństwie.

WIDOWISKA W STOLICY

TEATR NARODOWY. — *Kopciuszek.*

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Talizman niewidzialności.* — *Popas.* — *Kto wie na co się to przyda.*

TEATR FRANCUZKI. — *La Maison du Rempart ou Une journée de la fronde.* — *La Famille du porteur d' Eau.*

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP. PRZY ULICY ŻABIEJ Nro 472.